

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 18,28-30

15 niedziela po Trójcy Świętej - 24 września 2017

Tłumaczenie:

28. Piotr (zaś) powiedział:

My przecież zostawiliśmy [to,] co nasze [i] poszliśmy za tobą!

29. A on im [od]powiedział:

Naprawdę mówię wam,

że nie ma takiego [człowieka],

który zostawił dom czy żonę czy braci czy rodziców czy dzieci dla Królestwa Boga,

30. który na pewno nie otrzyma teraz wielokrotnie więcej, a w nadchodzącym eonie życie wieczne.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

` ` – łączenie słów dywizem oznacza, że są tłumaczeniem jednego greckiego słowa

Uwagi:

w.28. Część manuskryptów, zapożyczając zapewne z Mk 10,28 lub Mt 19,27 ma lekcję odmienną: *zostawiliśmy wszystko (afekamen panta)*, która choć dobrze poświadczona wydaje się wtórna.

w.29. W tekście większościowym mamy odmienną kolejność porzuconych osób: ... *czy rodziców czy braci czy żonę ... (e goneis e adelfous e gynaika)*, która jednak wydaje się lekcją łatwiejszą, odpowiadającą kulturowej hierarchii ważności krewnych. Niektóre kodeksy dodają *siostry (adelfas)*, co wydaje się jednak zapożyczeniem z paralelnych tekstów Mk i Mt.

w.30. Frapująca zbitka partykuł *na pewno nie* (dosł. *bynajmniej nie: ouchi me*) musiała zrodzić chęć skorygowania ich – stąd istnieją odmienne warianty, wyglądające na poprawne gramatycznie, stąd łatwiej wyjaśnić je jako próby wygładzenia brzmienia tekstu.

Forma/Struktura/Kontekst:

Omawiana jednostka jest ulokowana w końcowej części wielkiej podróży Jezusa do Jerozolimy (Łk 9,51-19,27) i w trzeciej Ewangelii kanonicznej stanowi ostatnią sekwencję fragmentu o bogactwie i naśladowaniu Jezusa (Łk 18,18-30). Podobny fragment znajdujemy zarówno w Mk 10,28-30 i Mt 19,27-29. U wszystkich ewangelistów tekst ten poprzedza rozmowa Jezusa z człowiekiem, który nie był gotowy zrezygnować ze swoich bogactw, a której to rozmowy kontynuacją jest nauczanie Jezusa o bogactwie jako przeszkodzie w wejściu do Królestwa Boga. Omawiany fragment jest wprowadzeniem nowego wątku przez Piotra, który wcześniej nie był postacią oznaczoną w opowiadaniu.

Komentarz:

w.28. W porównaniu z Mt 19,27 zastanawia brak pytania Piotra, podobnie jak w Mk 10,28. Brzmienie tekstu w kontekście mowy o bogactwie zawiera w domyśle pytanie o to, jakie jest następstwo rezygnacji nie tylko z bogactwa dla Królestwa Bożego, ale wszystkiego,

co w życiu ważne i cenne. Wg Ewangelii krąg najbliższych uczniów Jezusa składał się z ludzi różnych zawodów – rybaków i in., którzy zrezygnowali nie tylko ze swojego zawodu, ale również z bycia częścią wspólnoty urodzenia i zamieszkania. Jest to równoznaczne z rezygnacją z wszystkiego, co było w myśleniu ówczesnych ludzi najważniejsze – domu i własności, małżeństwa i potomstwa, równoznaczne z opuszczeniem rodziców i krewnych. W starożytności człowieka postrzegano i definiowano przede wszystkim w powiązaniu z rodziną, wspólnotą i grupą, do których należał – w przeciwieństwie do współczesnego, podkreślającego indywidualność myślenia europejskiego. Tym samym rezygnacja z więzi pochodzenia, odziedziczonego zawodu, rodziny oraz statusu społecznego, była zerwaniem z tym, co stanowiło gwarancję udanego życia.

W tekście greckim napotykamy na określenie: *[to,] co nasze* (dosł. *te nasze własne: ta idia*), które w domyśle należy uzupełnić przez: *sprawy, rzeczy*. *Idia* (dosł. *nasze własne*) można odczytać jako szczególne podkreślenie zrzeczenia się tego, do czego miało się prawo.

Pytanie Piotra stanowi niejako kontynuację zaskoczenia słuchaczy mową Jezusa o bogactwie (Łk 18,26b). Zrodziło się ono z rozpowszechnionego przekonania, że posiadanie bogactw jest oznaką Bożego błogosławieństwa, tymczasem z mowy Jezusa wynikało, iż bogactwo stanowi przeszkodę w przyjęciu Królestwa Bożego. Grupa uczniów, w imieniu której wypowiada się Piotr, określiła swoją tożsamość wyłącznie przez bycie uczniem Jezusa. Uczniowie nie są przedstawiani w Ewangelii jako ludzie ubodzy, tak więc była to realna strata i podjęte ryzyko.

Zadane pytanie jest w zasadzie logiczną konsekwencją poprzedzającego fragmentu (18,24-27). Skoro bogactwo jest nie błogosławieństwem, a przeszkodą, to nasuwa się pytanie, co oznacza rezygnacja z wszystkiego dla stania się uczniem Jezusa.

w.29. W odpowiedzi Jezusa mamy do czynienia z uroczystą formułą: *naprawdę mówię wam (amen lego hymin)*, która wprowadza ogólną zasadę dotyczącą kwestii rezygnacji z dóbr dla Królestwa Bożego. Zostaje ona wyrażona w formule z podwójną negacją.

Wymienienie domu, żony, braci, rodziców i dzieci dobitniej podkreśla poniesione koszty. Dom (*oikia*) jest tu rozumiany raczej jako dziedzictwo i majątek oraz odziedziczony zawód, niż jako wspólnota osób go zamieszkujących. Tym samym jest to rezygnacja z gwarancji posiadania środków do życia i stałego miejsca zamieszkania. Rodzice i dzieci (*goneis i tekna*) to zerwanie więzi z przodkami, z tradycją rodzinną oraz z nadzieją na przyszłość, którą symbolizują dzieci. Zerwanie więzi z żoną i braćmi oznacza rezygnację z więzi z osobami, na których wsparcie i towarzyszenie można liczyć w teraźniejszości. Tym samym łączne potraktowanie wszystkich elementów wyliczenia oznacza rezygnację z więzi z tymi, którzy określają przeszłość, teraźniejszość i przyszłość człowieka oraz rzeczami, które mają gwarantować środki i przestrzeń do życia.

W wersecie 29 działanie ze względu na Królestwo Boga i bycie uczniem Jezusa są ze sobą ściśle powiązane (w zasadzie utożsamione).

w.30. Ostatni werset omawianego tekstu odpowiada na eliptyczne pytanie Piotra. Partykuły przeczące (*ouchi me*) podkreślają niezłomną pewność w słowach Jezusa, że każdy, kto wyrzeka się tego, co najważniejsze, dostanie sowitą zapłatę już teraz (dosł. *w tym czasie: en kairo touto*). Przyszła epoka/eon natomiast to otrzymanie jeszcze więcej – wiecznego życia, w miejsce tego, co w ludzkim myśleniu gwarantowało życie w obecnym eonie.

Podsumowanie:

Omawiany fragment jest tekstem związanym z 15 niedzielą po Trójcy Świętej, której tematami są konfrontacja z troskami oraz zaufanie Bogu. Pytanie Piotra dotyka sedna tematu niedzieli –

kwestii rezygnacji z i pozostawienia tego, co wg ludzkich wyobrażeń jest pełnią życia i co gwarantuje szczęście. W przypadku grupy dwunastu była to rezygnacja z niemalże wszystkich wymienionych obszarów, spraw, więzi. Paradoksalnie rezygnacja z tradycyjnych wyznaczników tożsamości i szczęśliwego życia na rzecz powiązania ich wyłącznie z Jezusem, przynosi wielokrotnie, jeśli nie nieskończenie (życie wieczne) więcej korzyści i daje życie nieograniczone tym, co jest kresem egzystencji na tym świecie.

Autor: Grzegorz Olek